

Nienawiść do Żydów ←
Polska cecha narodowa?

20

ANTYSEMITYZM
JEST GRZECHEM PRZECIŃ
BOGU i LUDZKOŚCI



6 FOKUS

ECHA POLSKIE

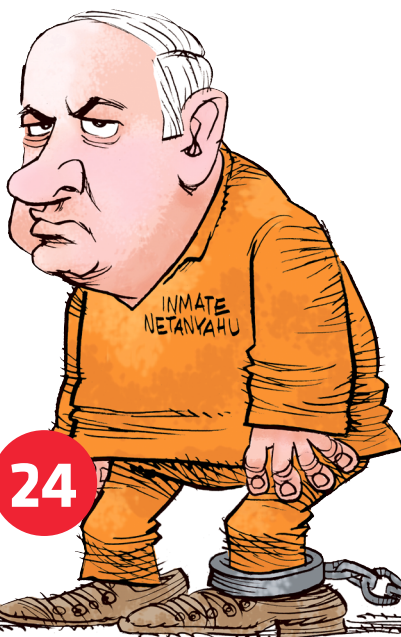
- 12 **Jestem idealistą.**
Morawiecki dla „Der Spiegel”
- 16 **Orbanizacja Europy.**
Wielka rodzina ksenofobów
- 20 **Polacy to antysemita!**
Pisze rosyjski komentator

WYDARZENIA

- 22 **Żydowski sprawcy.**
Jak było naprawdę
- 24 **Bibi w opałach.** Koniec ery Netanjahu?
- 26 **Psy wojny.** Rosyjscy najemnicy w Syrii

Skandal w Izraelu ←
Policja puka
do Netanjahu

24



28

→ **Cel – pal!**
Zabójcza
skuteczność NRA

O TYM MÓWI ŚWIAT

- 28 **Bronią broni.** Jak NRA wodzi wszystkich za nos
- 32 **Nie ma, nie ma wody.**
Kapsztad zakręca kurki

PROFILE

- 36 **O nich się mówi:** Jennifer Lawrence, Recep Tayyip Erdoğan, Barnaby Joyce

LUDZIE

- 38 **Filip VI.** Pracuje na markę monarchii
- 40 **Steve Ludwin.** Amator jadu węży
- 42 **Natalia Kuzniecowa.**
Madonna z bicipsem



40

→ **Zastrzyk z jadu żmii** ←
Co nie zabije, to cię wzmocni



45

→ **Bitcoin w realu** ←
Wyprawa do kopalni
kryptowalut

O tych krajach piszemy:

AUSTRALIA (s. 32) CHINY (s. 34) HISPANIA (s. 38, 48) HOLANDIA (s. 76) INDIE (s. 24) ISLANDIA (s. 45) IZRAEL (s. 24)
NIEMCY (s. 64) NIGERIA (s. 33) POLSKA (s. 12, 20, 22) ROSJA (s. 42, 56) RPA (s. 32) SERBIA (s. 52) SYRIA (s. 6, 26)
TAJLANDIA (s. 61) TURCJA (s. 33) USA (s. 28) WĘGRY (s. 16) WIELKA BRYTANIA (s. 40)

Z odmętów
na talerz
Ośmiorniczki
po galicyjsku

48



REPORTAŻ

- 45 **Kurnik za milion.**
Bicie bitcoinów na Islandii
- 48 **Niebiańskie macki.**
Połów ośmiornic w Galicji
- 52 **Zapraszamy!** Serbska wieś
otwarta na uchodźców

FOTOSTORY

- 54 **Powrót do Ryzkieszu.**
Dżungla porośla aśramę
Beatlesów

Na tropie
Beatlesów
Ryzkiesz
50 lat później

54



OBYCZAJE

- 56 **Tylko tajga nie zapomina.**
Ginący lud Czujłmców
- 61 **Tętent małych stópek.**
Produkcja dzieci na skalę
masową
- 64 **Wyślij mi fotkę.** Nastolatki
w sidłach sextingu

68

Liberalna niedemokracja
Idea, o której mówi cały świat

ROZMOWA

- 68 **Demokracja się sypie.** Yascha Mounk
o prawie i o sprawiedliwości

KOMPAS

- 72 **Wypad za miasto.** Przygoda wzywa!

HISTORIA

- 76 **Tragedia Anne Frank.**
Zły los czy szmalcownik?

80 MIKROFORUM

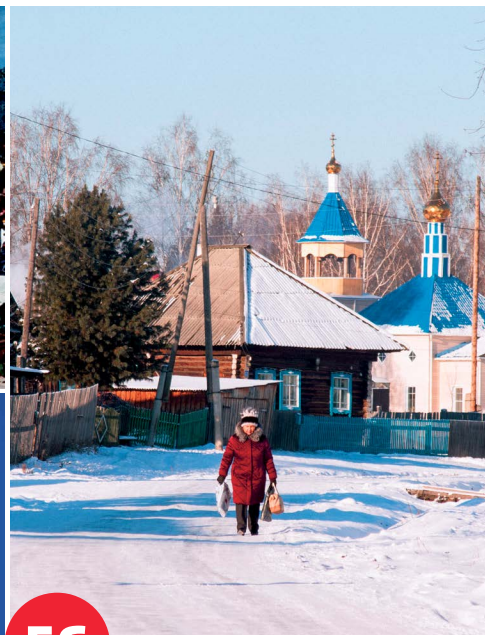
Kto zdradził Anne Frank?
Nowe śledztwo

76



56

Ostatni Mohikanie tajgi
Ocalić język Czujłmców



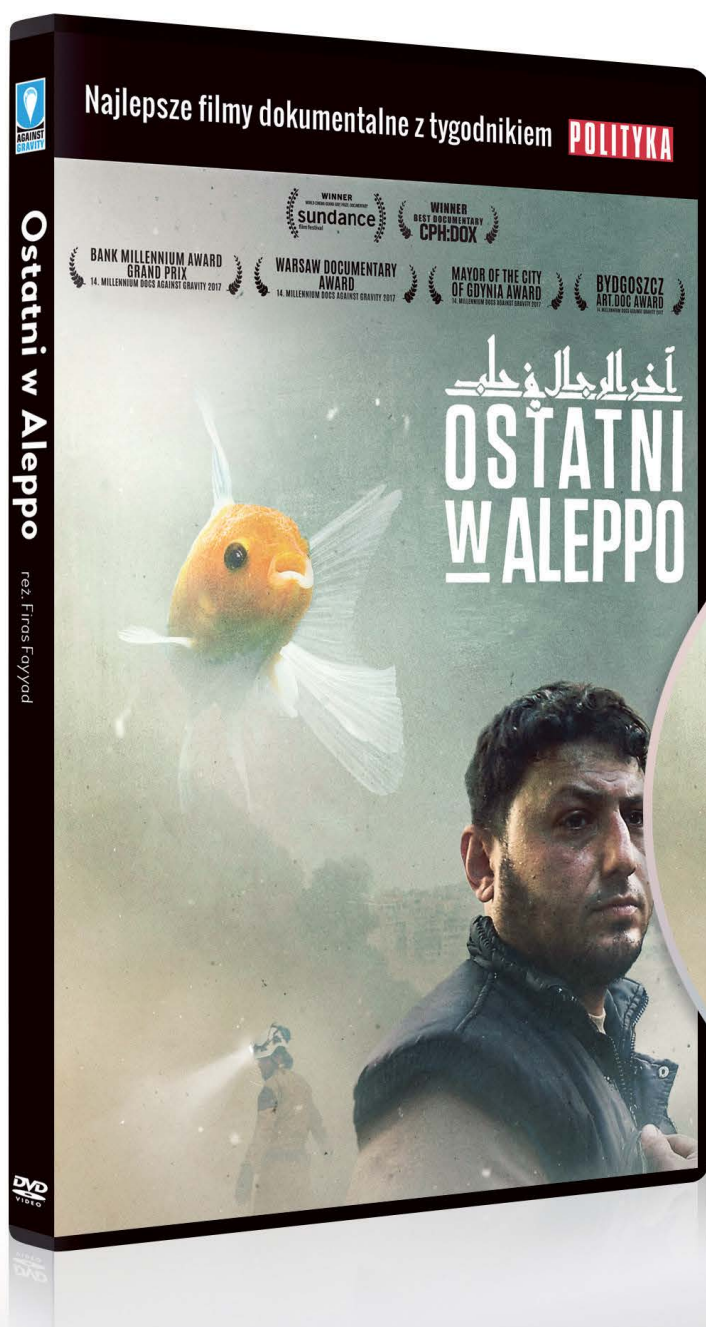
72

Podlondyńska pętla
Wyprawa wokół stolicy



Faworyt do Oscara 2018 w kategorii najlepszy film dokumentalny

Najlepszy dokument festiwalu w Sundance



Wstrząsający filmowy raport z oblężonego miasta. Bohaterami „Ostatnich w Aleppo” są wolontariusze Białych Hełmów, syryjskiej organizacji pomagającej ofiarom bombardowań. Ci zwykli ludzie codziennie narażają życie, żeby ratować pogrzebanych pod gruzami mieszkańców.



Premiera DVD już za tydzień z tygodnikiem **POLITYKA**



SYRIA

Dramat w Ghucie

Mali Syryjczycy otrzymują pomoc medyczną w zaimprovizowanej klinice na terenie kontrolowanej przez rebeliantów wioski al-Shifuniyah we wschodniej Ghucie. Jedno dziecko zmarło, a kilkanaście miało problemy z oddychaniem po, jak się uważa, ataku chemicznym przeprowadzonym przez rządowe lotnictwo. Od dwóch tygodni położona na wschód od Damaszku Ghuta jest oblegana przez wojska wierne prezydentowi Asadowi, które odcięły zbuntowaną enklawę od reszty świata. W wyniku intensywnych bombardowań i ostrzału artyleryjskiego zginęło już ponad 500 osób. ONZ apeluje do walczących stron o 30-dniowy rozejm, co umożliwiłoby dostarczenie pomocy około 400 tys. mieszkańcom Ghuty. Tereny te były już obiektem ataku chemicznego w sierpniu 2013 r., kiedy to mogło zginąć nawet tysiąc osiemset osób.





TAJLANDIA

Puszyste dla słoni

Ponad setka pań uczestniczyła w tegorocznym konkursie piękności Jumbo Queen Beauty Pageant w Tajlandii. Konkurs to nietypowy, bo uczestniczki (na zdjęciu jedna z nich) przygotowuje się do wyjścia na wybieg) muszą ważyć przynajmniej 80 kg. Co roku jury wybiera kandydatkę, która najlepiej uosabia grację, elegancję i gabaryty... słoni. Celem imprezy jest bowiem zwrócenie uwagi na malejącą populację tych pięknych zwierząt, szczególnie cenionych w południowo-wschodniej Azji. Po długich deliberacjach sędziowie uznali, że w tym roku zwycięstwo należy się ważącej blisko 105 kg Kwanrapee Boonchaisuk, która przez rok będzie mogła z dumą nosić tytuł „Thi Da Chang”, co po tajsku znaczy „Córka słonia”.



INDIE

Fiesta w Madrasie

Performerzy z brytyjskiej grupy Graeae oraz hiszpańskiego zespołu La Fura dels Baus podczas występu na terenie kampusu uniwersyteckiego w indyjskim mieście Madras. W przedstawieniu kończącym obchody UK-India Year of Culture (Brytyjsko-indyjskiego Roku Kultury) wzięło udział 80 miejscowych niepełnosprawnych artystów.

Ten „największy w historii miasta spektakl na świeżym powietrzu” opowiadał historię niepełnosprawnego superbohatera, który pomaga ludzkości przezwyciężyć zagrożenia wynikające z ocieplenia klimatu. Gwoździem przedstawienia promującego niepełnosprawnych artystów oraz ich sztukę były 24-metrowe kukielki, pokazy sztucznych ogni oraz fenomenalne powietrzne akrobacje.



Europie kończy się paliwo

Mateusz Morawiecki
mówi o złej opinii swego kraju w UE
i o polityce polskiego rządu wobec uchodźców.

Der Spiegel



Morawiecki (lat 49) wyróżnia się spośród polityków PiS-u: studiował w Niemczech, przez wiele lat pracował w bankowości, dobrze zna angielski i niemiecki. W grudniu zastąpił na stanowisku premiera Beatę Szydło. Jego zadaniem – jak mówi – jest poprawić nadwężone stosunki Polski z Unią Europejską. Morawiecki przyjmuje w swoim gabinecie, gdzie papiery leżą na biurku równiutko jak spod linijki. Premier wygląda na wysportowanego, do swych polskich wywodów wrzuca chwilami angielskie słówka. Gości częstuje faworkami, obok stoi woda mineralna i owoce.

Panie premierze, odkąd w Warszawie władzę sprawuje PiS, wizerunek Polski jest kiepski. Kiedyś Polska była prymusem wśród nowych państw członkowskich UE, dziś uchodzi za kraj niedemokratyczny, nacjonalistyczny i skłonny do scysji. Jak mogło do tego dojść?

Morawiecki: To tylko opinie, nie fakty. Polska jest demokratycznym, narodowym państwem, podobnie jak inne kraje Europy. Jesteśmy też pragmatyczni. Mamy problem z częścią europejskich elit i z dziennikarzami, ale nie z normalnymi ludźmi. Na przykład 97 proc. zagranicznych inwestorów gotowych jest zainwestować u nas ponownie. Ale ma pan rację, musimy dokładać

▲ Słowa premiera o „**ŻYDOWSKICH SPRAWCACH**” na konferencji monachijskiej wywołały międzynarodową burzę. – Punkt po punkcie odpowiemy na zastrzeżenia i przedstawimy naszą perspektywę – zapowiedział.

więcej starań, by wyjaśniać naszą politykę. Stoją przed nami wielkie zmiany. Teraz wreszcie większość Polaków ma skorzystać na naszym wzroście gospodarczym. To, że wcześniej zagraniczni obserwatorzy chwalili Polskę, wcale jeszcze nie znaczy, że ta polityka była dobra dla większości obywateli.

Ale Polska nie jest krytykowana za swoją politykę społeczną czy reformy administracyjne, ale za reformę sądownictwa, która z punktu widzenia Unii narusza zasadę praworządności. To dlatego pańskiemu krajowi grozi postępowanie, w wyniku którego Polska może stracić prawo głosu w Brukseli.

Naszym zdaniem ten zarzut jest niesłuszny. Jak dowodzą sondaże, trzy czwarte Polaków uważa sądownictwo za „złe” albo „bardzo złe”. Obecnie komunikujemy się lepiej i wznowiliśmy dialog z Komisją Europejską. Udało się już uzyskać poprawę. Bruksela występuje w większym stopniu jako partner, a nie jako nauczyciel. Podejmiemy również starania, aby punkt po punkcie odpowiedzieć na zastrzeżenia i przedstawić naszą perspektywę.

Ale fakt, że po raz pierwszy w historii UE zastosowano taką procedurę i to właśnie wobec pańskiego kraju, nie jest przecież tylko skutkiem niedosta-

Ja sam jako młody działacz Solidarności doświadczyłem represji. A dziś niektórzy z tamtych sędziów, którzy skazywali moich kolegów, zasiadają w Sądzie Najwyższym. Nasza reforma uczyni aparat sprawiedliwości o wiele bardziej transparentnym, efektywnym i niezależnym. Na przykład obecnie przydział spraw sędziom odbywać się będzie w sposób losowy. W ten sposób odpadnie podejrzenie o stronniczość. Postaramy się to wszystko wyjaśnić i w ten sposób – miejmy nadzieję – stworzymy platformę do kompromisu.

Polska zdaje się pod wieloma względami oddalać od jądra Europy. Pańska partia posługuje się określeniem „Europa narodów”. Jaką rolę w Europie pragnie odgrywać Polska?

Większość europejskich społeczeństw pragnie Europy narodów, a nie federacji w stylu Stanów Zjednoczonych Europy. Dla pokoju na świecie niezbędny jest sojusz Ameryki Północnej i Europy. Gwarantuje on demokrację, wolność i dobrobyt. Chciałbym, żeby Polska miała swój wkład w to, by Europa i Stany Zjednoczone nadal pracowały nad tym wspólnym celem. Chcemy być dobrym partnerem, na którego można liczyć – na wschodniej flance Unii Europejskiej, nie tak daleko od Rosji.

A więc wyjście Polski z Unii jest wykluczone?

Tak. Jest równie nieprawdopodobne, jak wyjście Niemiec czy Francji. Podobnie jak przeważająca większość Polaków jestem nastawiony proeuropejsko.

Dążymy na przykład do tego, żeby stworzyć wspólny system obronny. Chcemy też razem walczyć z lukami w prawie podatkowym. Jednak jesteśmy zdania, że Bruksela nie może uprawiać polityki, która nie bierze pod uwagę nastrojów w poszczególnych europejskich krajach. Podemos w Hiszpanii, dobre wyniki AfD, Le Pen i Mélenchon we Francji, Ruch Pięciu Gwiazd we Włoszech. To prawdziwa lawa, jaka płynie pod nami; są gigantyczne napięcia.

Czy nie zalicza pan PiS do tej grupy partii protestu?

PiS zaliczyłbym do tych partii, które chcą skorygować niesprawiedliwe następstwa transformacji z 1989 r. Milionom Polaków, którzy zostali wykluczeni z gospodarczego wzrostu, dajemy szansę rozwoju. W ten sposób kanalizujemy nastroje niezadowolenia w kraju. Powinno to zostać docenione w Europie.

W sondażach większość Polaków wypowiada się wciąż za Unią Europejską, jednak wielka euforia gdzieś się ulotniła. Skąd się to bierze?

Powiedziałbym, że znikł gdzieś idealistyczny duch Unii Europejskiej. W latach po II wojnie światowej napęd dawały widoki na rozwój, niskie bezrobocie, a później integracja byłych krajów komunistycznych. Dziś



Mamy problem z częścią europejskich elit i dziennikarzami, ale nie z normalnymi ludźmi

tecznej komunikacji. Zarzut brzmi, że pańska partia chce kontrolować obsadę sądów.

My, czyli i Polska, i Komisja, jesteśmy zgodni co do tego, że stan polskiego wymiaru sprawiedliwości jest dla kraju kulą u nogi. Sądy są nieefektywne, nie działają w sposób transparentny, sprawy trwają bardzo długo. Polska wydaje na swoich sędziów trzy razy tyle, co średnio inne kraje Unii Europejskiej. Mamy 10 tysięcy sędziów, Francja – tylko siedem tysięcy, mimo że to większy kraj. Czy polska władza chce kontrolować obsadę sądów? Nie, Polska chce oddać wymiar sprawiedliwości ponownie pod demokratyczny nadzór. W Niemczech na przykład sędziowie w najwyższych instancjach powoływani są przez Komisję do spraw Powoływania Sędziów. Składa się ona w połowie z ministrów poszczególnych landów, a w połowie z posłów do Bundestagu. Poza tym zaniechano u nas zwolnienia sędziów, skompromitowanych w czasach komunistycznych. W byłej NRD po weryfikacji przez Urząd Gaucka wymiar sprawiedliwości przejął tylko 58 procent sędziów i prokuratorów. W Polsce 100 procent pozostało na stanowiskach.

Mówimy o sytuacji sprzed co najmniej 25 lat. Kto spośród nich wciąż pracuje?